

Filipkowski, Tadeusz

Walka z analfabetyzmem w województwie olsztyńskim w latach 1949-1951

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 271-283

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WALKA Z ANALFABETYZMEM W WOJEWÓDZTWIE OLSZTYŃSKIM W LATACH 1949—1951

Do najszerzej społecznie zakrojonych akcji oświatowych wśród dorosłych w dziejach Polski Ludowej należała bezsprzecznie walka z analfabetyzmem. W spuściznie po zaborcach otrzymaliśmy wysoki odsetek analfabetów, z którymi Polska okresu międzywojennego nie zdążyła się uporać¹.

Lata wojny i okupacji hitlerowskiej powiększyły odsetek osób nie umiejących czytać ani pisać. Co gorsza, zwiększyła się liczba ludzi młodych, którzy w latach 1939—1945 nie uczęszczali do szkoły, bo na północnym Mazowszu, Białostocczyźnie i ziemiach zabużańskich Niemcy nie zezwolili na istnienie polskich placówek oświatowych. I chociaż po wyzwoleniu zdecydowana większość tej młodzieży podjęła edukację, to jednak pozostał pewien procent ludzi młodych, szczególnie na wsi, który z różnych przyczyn do szkoły powrócić nie mógł bądź nie chciał, a z biegiem czasu zapomniał i to, co już umiał, powiększając liczbę analfabetów w Polsce. Tych ostatnich szacowano w 1946 roku na 3 do 3,5 miliona osób, czyli 18,3% ogółu mieszkańców naszego kraju². Z liczby tej ponad połowa to osoby od 18 do 50 lat, a więc ludzie w wieku produkcyjnym³. Rozmieszczenie ludności nie umiejącej czytać i pisać było nierównomierne. Najwyższy odsetek analfabetów występował w województwach białostockim, warszawskim, kieleckim, lubelskim i łódzkim, czyli na ziemiach byłego Królestwa Polskiego⁴. Lepiej pod tym względem przedstawiała się sytuacja w województwach zachodnich i północnych. Województwo olsztyńskie pod względem liczby analfabetów uplasowało się na środkowej pozycji⁵. Czym należy tłumaczyć taki stan rzeczy? Chyba tym, że wśród ludności rodzimej przypadki analfabetyzmu były stosun-

¹ J. Landy-Tołwińska, *Analfabetyzm w Polsce i na świecie*, Warszawa 1961.

² T. Pasierbiński, *Problemy likwidacji analfabetyzmu w Polsce Ludowej*, Warszawa 1960, s. 24.

³ A. Świecki, *Oświata i szkolnictwo w Polsce Ludowej*, Warszawa 1968, s. 128.

⁴ T. Pasierbiński, op. cit., s. 63.

⁵ J. Landy-Tołwińska, op. cit., s. 96, mapka ilustrująca rozmieszczenie osób nie umiejących czytać ani pisać w Polsce w 1950 r.

kowo nieliczne, chociaż część autochtonów nie umiała czytać i pisać po polsku. Natomiast spośród osadników tak repatriantów, jak i przesiedleńców decyzję przeniesienia się na ziemie odzyskane podejmowali ludzie bardziej wyrobieni społecznie i politycznie. Nie znaczy to oczywiście, że nie było wśród nich lub w ich rodzinach analfabetów. Osadnicy ci pochodzili najczęściej z byłych ziem wschodnich, gdzie oświata nie odznaczała się wysokim poziomem⁶.

Jednym z najważniejszych zadań pracy oświatowo-wychowawczej na Warmii i Mazurach z chwilą powrotu tej ziemi do Macierzy była repolonizacja ludności rodzimej. Temu celowi podporządkowano wiele form oświaty szkolnej i nieszkolnej. W ramach oświaty dorosłych zaczęto organizować kursy nauki języka polskiego i wiedzy o Polsce, zwane potocznie kursami repolonizacyjnymi⁷. Od sierpnia 1945 do czerwca 1950 roku kursy nauki języka polskiego ukończyło 16 098 Warmiaków i Mazurów⁸. Wczesne organizowanie kursów nauczania języka polskiego dla ludności rodzimej — młodzieży i dorosłych — po pierwsze wpływało korzystnie na jej weryfikację i przybliżało do polskości, po wtóre — ułatwiało podjęcie pracy zawodowej poza rolnictwem bądź kontynuowanie edukacji. W realizacji tego odpowiedzialnego zadania, obok wielu innych nie mniej ważnych, pospieszyły szkoły z pomocą materialną i poparciem partii politycznej i organizacje społeczne. Praca z ludnością rodzimą była jednym z aspektów szeroko zakrojonej działalności oświatowej wśród dorosłych, w ramach której organizowano kursy nauczania początkowego, kursy dokształcające, szkoły podstawowe i średnie, zespoły czytelnicze, artystyczne, uniwersytety ludowe i powszechne. Kursy nauczania początkowego I i II stopnia organizowano przede wszystkim dla ludności napły-

Tabela 1
Kursy nauczania początkowego dla dorosłych
w województwie olsztyńskim

Rok szkolny	Liczba	
	kursów	absolwentów
1945/46	48	647
1946/47	60	1215
1947/48	80	1274
1948/49	243	4352
Razem	431	7488

Zródło: WAPO, II-91-52/3, Osiągnięcia województwa olsztyńskiego na odcinku walki z analfabetyzmem.

⁶ Por. *Mały Rocznik Statystyczny 1938*, Warszawa 1938, s. 321.

⁷ T. Filipkowski, *Repolonizacyjna praca szkoły na Warmii i Mazurach*, Dzieje Najnowsze, 1974, nr 2.

⁸ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej WAPO), Zespół Wojewódzkiej Rady Narodowej (dalej II), 91-52/3, Oświata dorosłych w latach 1943—1952.

wowej. Lokalizowano je przy szkołach i w zakładach pracy. Uczestnictwo w nich było dobrowolne. Instytucje i zakłady pracy zechęcały swoich pracowników do dokształcania się. Słowna zachęta dawała bardzo skromne rezultaty (tabela 1).

Przytoczone w tabeli 1 dane świadczą, że w latach szkolnych 1945—1949 w województwie olsztyńskim niewielka tylko liczba osób nie umiejących czytać i pisać podjęła z własnej woli trud dokształcania się. W tym samym okresie nauczono czytać i pisać w całym kraju 238 993 osoby⁹. Zacytowane wyżej liczby tak w odniesieniu do całego kraju, jak i naszego województwa nie skłaniały do optymizmu. Uzyskiwane rezultaty były niewspółmiernie niskie w stosunku do wkładanego ze strony władz oświatowych i nauczycielstwa wysiłku. Budziło to zaniepokojenie wśród działaczy politycznych i kulturalnych, którzy utwierdzali się w przekonaniu, że jeżeli nie wypowie się zdecydowanej walki analfabetyzmu, mobilizując od tej akcji wiele sił i środków społecznych, to nie prędko można będzie uporać się z tą niechlubną spuścizną przeszłości. Wytknięta na Kongresie Zjednoczeniowym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej droga socjalistycznej przebudowy świadomości społecznej w Polsce zakładała szerokie upowszechnienie oświaty i kultury wśród mas ludowych. Przeszkodą na drodze do realizacji tych ambitnych założeń był wysoki w naszym społeczeństwie odsetek analfabetów. Toteż walkę o likwidację analfabetyzmu uznano wówczas za jedno z najpilniejszych zadań¹⁰. Wkrótce, bo już 7 kwietnia 1949 roku, Sejm uchwalił ustawę o likwidacji analfabetyzmu¹¹. Ustawa wprowadzała społeczny obowiązek uczenia się czytania i pisania dotyczący wszystkich analfabetów w wieku od 14 do 50 roku życia. Do kierowania całokształtem prac związanych z realizacją ustawy powołano Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem. Ten z kolei mianował wojewódzkich pełnomocników, a ci powiatowych. Jedynie na szczeblu gminy nie wyznaczano pełnomocników, obarczając odpowiedzialnością za walkę z analfabetyzmem zarządy gminne. Poczynając od szczebla centralnego aż po gminę powołano społeczne komisje do walki z analfabetyzmem, złożone z przedstawicieli partii politycznych, organizacji społecznych i administracji¹². Pełnomocnikiem Rządu do Walki z Analfabetyzmem został Stefan Matuszewski, były minister informacji i propagandy¹³. Na stanowisko pełnomocnika wojewódzkiego w Olsztynie powołano magistra Stanisława Piaskowskiego, ówczesnego przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej¹⁴. W maju 1949 roku przy pełnomocniku utworzono Wojewódzką Społeczną Komisję do Walki z Analfabetyzmem. W skład jej weszli m.in.: Stanisław Piaskowski, Paweł Wojaś, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej; Mieczysław Moczar, wojewoda olsztyński; Alfons Gwis, poseł na Sejm; Zbigniew Kieresiński, kurator okręgu szkolnego;

⁹ A. Świecki, op. cit., s. 128.

¹⁰ *Socjalizm bez analfabetów*, Życie Warszawy, 1974, nr 56 z 7 III.

¹¹ *Dziennik Ustaw*, 1949, nr 25, poz. 177.

¹² *Ibidem*.

¹³ T. Pasierbiński, op. cit., s. 179.

¹⁴ WAPO, II-267-86, Walka z analfabetyzmem.

Zofia Staros, przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej oraz przedstawicielka pozostałych stronnictw politycznych i organizacji społecznych (Związku Nauczycielstwa Polskiego, Ligi Kobiet, Związku Samopomocy Chłopskiej, Służby Polsce i in.). Przewodniczącym społecznej komisji został Piaskowski, jego zastępcą Moczar, a sekretarzem Kieresieński¹⁵. Analogiczne komisje, tyle że mniej liczebne, powołano na szczeblu powiatowym i gminnym. Pracami tych komisji z reguły kierowali przewodniczący powiatowych i gminnych rad narodowych. Sekretarzami komisji byli nauczyciele. Chodziło bowiem o to, aby walce z analfabetyzmem nadać szeroki zasięg społeczny, uczynić odpowiedzialnymi za jego likwidację miejscowe władze, a nie tylko nauczycielstwo. Obok czynnika społecznego resort oświaty powołał specjalne komórki do walki z analfabetyzmem: wizytatorów okręgowych, podinspektorów w powiatach i instruktorów na szczeblu gminy¹⁶.

Do rejestracji analfabetów przystąpiono 10 czerwca 1949 roku. Przewodzały ją komisje społeczne przy pomocy aktywu skierowanego przez szkoły, organizacje młodzieżowe i związki zawodowe oraz instytucje. Całe województwo zostało wówczas podzielone na rejony spisowe. Wielkość rejonów zależała od liczby mieszkańców. Na przykład Olsztyn podzielono na 12 rejonów spisowych, w których kontrolę analfabetów przeprowadzało 205 rejestratorów¹⁷. Przeprowadzona w czerwcu 1949 roku pierwsza rejestracja wykazała na terenie całej Polski około 1 miliona osób powyżej 14 roku życia nie umiejących czytać ani pisać¹⁸. Były to liczby bardzo zaniżone w stosunku do szacunków przeprowadzonych uprzednio przez działaczy oświatowych. Wzbudziło to niepokój czynników oświatowych co do rzetelności społecznych rejestratorów. Okazało się, że nie wszystkie komisje stosowały ściśle ustalone uprzednio kryteria, jedne rejestrowały tylko osoby w wieku od lat 14 do 50, inne wszystkich powyżej 14 roku życia, którzy nie mogli się wykazać umiejętnością czytania i pisania. Z tego powodu powstała konieczność przeprowadzenia dodatkowych rejestracji dokonanych w grudniu 1949 i październiku 1950 roku. W ich wyniku liczba zarejestrowanych analfabetów wzrosła do 1 417 049 osób, z czego 716 991 zwolniono od obowiązku uczenia się ze względu na wiek, a 700 058 zakwalifikowano do podjęcia edukacji¹⁹. Natomiast w województwie olsztyńskim te trzy kolejne rejestracje zamknęły się sumą 44 082 osób nie umiejących czytać ani pisać po polsku. W tej liczbie znalazło się około 10 tysięcy autochtonów, którzy nie byli wprawdzie analfabetami, ale nie znali języka polskiego w mowie i piśmie²⁰. Organizowano dla nich w ramach nauczania początkowego kursy repolonizacyjne. Z owej liczby 44 082 osób, zarejestrowanych przez komisję

¹⁵ *Organizuje się aparat społeczny do walki z analfabetyzmem*, Życie Olsztyńskie, 1949, nr 133 z 16 V.

¹⁶ T. Pasierbiński, op. cit., s. 71.

¹⁷ *Rejestratorzy analfabetów już wyruszają na obchód swoich rejonów*, Życie Olsztyńskie, 1949, nr 167 z 19 VI.

¹⁸ T. Pasierbiński, op. cit., s. 60.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Archiwum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Olsztynie (dalej AKW PZPR) 49/VII/82, Walka z analfabetyzmem na terenie województwa olsztyńskiego.

jako analfabeci, zwolniono od obowiązkowego nauczania z powodu przekroczenia 50 roku życia i stanu zdrowia 14 642 mężczyzn i kobiet²¹. Pozostałe 29 440 osób zakwalifikowano do obowiązkowego uczenia się²². Likwidację analfabetyzmu postanowiono przeprowadzić w dwóch kampaniach: jesienno-zimowej (1 X 1949 — 31 III 1950) i wiosenno-letniej (1 IV — 31 VIII 1950).

Główny wysiłek skierowano na kampanię jesienno-zimową, bowiem w tym zdecydowanie rolniczym regionie, jakim było i pozostaje nadal województwo olsztyńskie, gros osób nie umiejących czytać ani pisać mieszkało na wsi. Ludzie ci mogli podjąć edukację dopiero po ukończeniu prac polowych. Jesienią 1949 roku zdołano zorganizować w naszym województwie 1679 kursów dla 32 791 osób. Liczba osób zapisanych na kursy była o 3 tysiące wyższa od tej, jaką początkowo zakwalifikowano do obowiązkowego nauczania, ponieważ wśród owej nadwyżki znalazł się pewien odsetek ludzi starszych, nie podlegających ustawie. Udział organizacji społecznych w tej fazie walki z analfabetyzmem ilustruje tabela 2.

Tabela 2

Kursy nauczania początkowego w województwie olsztyńskim według stanu na luty 1950 roku

Organizator kursu	Liczba	
	kursów	sluchaczy
Władze oświatowe	945	19 794
Związki zawodowe	266	4 430
Związek Samopomocy Chłopskiej	202	3 541
Związek Młodzieży Polskiej	137	2 453
Liga Kobiet	108	1 980
Inni	21	540
Ogółem	1679	32 738

Zródło: WAPO, II-267-80, Sprawozdanie z działalności Wydziału Oświaty i Kultury Dorosłych za luty 1950.

Ponadto 73 osoby uczyły się indywidualnie. Wielu analfabetów niechętnie poddawało się obowiązkowemu nauczaniu, pod różnymi pozorami przerywało edukację, by już do niej nie powrócić. Z owych 32 791 osób, które podjęły naukę jesienią 1949 roku, kursy ukończyło 18 471, czyli 56,3⁰/₀ zapisanych²³. Wynikiem tym województwo olsztyńskie uplasowało się na piątym miejscu w kraju w zainicjowanym wówczas współ-

²¹ WAPO, II-91-52/3, Osiągnięcia województwa olsztyńskiego na odcinku walki z analfabetyzmem.

²² WAPO, II-91-52/3, Osiągnięcia województwa olsztyńskiego na odcinku walki z analfabetyzmem.

²³ WAPO, II-267-80, Sprawozdanie z prac w zakresie oświaty dorosłych za rok szkolny 1949/50.

zawodnictwie w zwalczaniu analfabetyzmu²⁴. Należy z tego wnioskować, że inne województwa miały jeszcze niższy współczynnik sprawności w nauczaniu początkowym dorosłych. Podjęta z dużym rozmachem akcja zwalczania analfabetyzmu już po pierwszym etapie jesienno-zimowym, obok niezaprzeczalnych osiągnięć, ujawniła także wiele braków. Należały do nich: niechętny a nawet oporny stosunek wielu analfabetów, podlegających obowiązkowemu nauczaniu; małe zainteresowanie władz terenowych, szczególnie niższego szczebla, pracą kursów nauczania początkowego; wadliwa lokalizacja kursów; braki w zaopatrzeniu kursantów w niezbędne pomoce naukowe; często niska jakość pracy dydaktycznej na kursach prowadzonych tak przez nauczycieli zawodowych, jak i społecznych; słaba frekwencja na wielu kursach, której następstwem była niska efektywność pracy dydaktycznej²⁵. Niską efektywność potwierdzał fakt, że zaledwie 56⁰/₁₀₀ zapisanych dotrwało do końca kursów.

Okazją do przeprowadzenia dogłębnej analizy skuteczności nauczania dorosłych stał się Tydzień Walki z Analfabetyzmem obchodzony w dniach 11—18 grudnia 1949 roku. Obchody Tygodnia Walki z Analfabetyzmem miały na celu zmobilizowanie opinii publicznej do walki z analfabetyzmem, ukazanie społeczeństwu rozmiarów zacofania kulturalnego kraju i poszczególnych regionów, pokazanie realnych osiągnięć w nauczaniu dorosłych poszczególnych powiatów, gmin, gromad a nawet kursów, przyspieszenie wykonania planu likwidacji analfabetyzmu, przełamanie uprzedzeń ludzi zobowiązanych do uczęszczania na kursy oraz polepszenie jakości pracy na kursach i zebranie funduszków na walkę z analfabetyzmem²⁶.

W ramach obchodów Tygodnia odbyły się w powiatach i gminach zebrania społecznych komisji do walki z analfabetyzmem. W niektórych powiatach, na przykład w kętrzyńskim, zorganizowano zjazd delegatów wybranych spośród słuchaczy kursów nauczania początkowego. Z każdej gminy wydelegowano po 10 słuchaczy. Uczestnicy zjazdu zwiedzili miejscowe zakłady pracy (browar i cukrownię) oraz uczestniczyli w akademii²⁷. Analogiczne spotkanie kursantów nauczania początkowego zorganizowała komisja społeczna w gminie Miłki w powiecie giżyckim. Uczestniczyło w nim 150 osób z Miłek i okolicznych wsi oraz przedstawiciele władz powiatowych. Natomiast w Starym Dzierzgoniu w powiecie morąskim słuchacze kursu nauczania początkowego przygotowali z okazji Tygodnia Walki z Analfabetyzmem widowisko *Mała kropka, duże nic*. Widowisko to wystawili nie tylko w swojej wsi, ale wyjeżdżali z nim także do sąsiednich miejscowości. W innych powiatach i gminach nie przejawiano tyle inwencji organizacyjnej, Tydzień potraktowano czysto formalnie, komisje społeczne odbyły zebrania, na których wezwano do

²⁴ WAPO, II-267-80, Sprawozdanie z prac w zakresie oświaty dorosłych za rok szkolny 1949/50.

²⁵ WAPO, II-267-86, Walka z analfabetyzmem.

²⁶ WAPO, II-267-86, Sprawozdanie opisowe z przebiegu Tygodnia Walki z Analfabetyzmem.

²⁷ WAPO, II-267-86, Sprawozdanie opisowe z przebiegu Tygodnia Walki z Analfabetyzmem.

współzawodnictwa w zwalczaniu analfabetyzmu sąsiednie powiaty i gminy oraz ustalono terminy całkowitej jego likwidacji. Zainicjowana i szeroko propagowana akcja współzawodnictwa była poważnym dopingiem dla komisji społecznych, reprezentowanych przecież przez przedstawicieli partii politycznych, organizacji społecznych i samorządu terytorialnego. W rezultacie przeprowadzonych w grudniu 1949 roku analiz dotychczasowego przebiegu kampanii walki z analfabetyzmem uznano ją za mało ofensywną i podjęto wiele kroków zaradczych. Polegały one na: a) prowadzeniu szerokiej akcji propagandowej w najmniejszych nawet środowiskach; b) uruchomieniu większej liczby kursów; c) przeprowadzeniu dodatkowej rejestracji analfabetów; d) organizowaniu zebrań informacyjnych o stanie kulturalnym danego środowiska; e) wykorzystaniu w akcji propagandowej byłych analfabetów; f) przeprowadzeniu rozszerzonych posiedzeń gminnych rad narodowych przy współudziale gminnych komisji społecznych do walki z analfabetyzmem oraz nauczycieli, opiekunów społecznych, przedstawicieli partii i organizacji społecznych; g) premiovaniu uczniów i nauczycieli; h) wzajemnym odwiedzaniu się kursów zorganizowanych w najbliższym sąsiedztwie; i) organizowaniu uroczystości, na przykład zjazdów powiatowych absolwentów kursów dla analfabetów²⁸.

Zabiegi te pomogły przełamać trudności występujące w pierwszym etapie kampanii prowadzonej w sposób żywiołowy oraz sprawiły, że rady narodowe, związki zawodowe i inne organizacje społeczne, szczególnie Związek Samopomocy Chłopskiej, przysły z wydatniejszą pomocą nauczycielstwu pracującemu na kursach nauczania początkowego dla dorosłych. Zakłady pracy i organizacje społeczne zaopatrzyły kursantów bezpłatnie w podręczniki i przybory do pisania, skierowały część swoich aktywistów jako nauczycieli społecznych do pracy na kursach. Dla zdopingowania kursantów ufundowano wiosną 1950 roku wycieczkę do Warszawy. W wycieczce tej brało udział 500 osób — absolwentów kursów nauczania początkowego wyróżnionych na egzaminach²⁹. W maju i czerwcu zorganizowano doroczne powiatowe i międzypowiatowe zloty świetlicowe, stanowiące przegląd osiągnięć zespołów artystycznych istniejących przy szkołach i w zakładach pracy. W roku 1950 zloty te były przeglądem nie tylko dorobku kulturalnego, ale także osiągnięć powiatów w akcji likwidowania analfabetyzmu. Uczestniczyli w nich masowo absolwenci, bądź jeszcze słuchacze kursów dla analfabetów. Na zlotach wyróżniających się pilnością w nauce kursantów wynagradzały upominkami rzeczowymi lub premiami pieniężnymi zakłady pracy i organizacje społeczne³⁰. Do tej szeroko zakrojonej akcji włączyła się miejscowa prasa, która propagując osiągnięcia w walce z analfabetyzmem przygotowała podatny grunt do dalszych poczynań oświatowych. Dzięki wzmocnionemu zaintere-

²⁸ WAPO, II-267-86, Sprawozdanie opisowe z przebiegu Tygodnia Walki z Analfabetyzmem.

²⁹ WAPO, II-91-52/3, Osiągnięcia województwa olsztyńskiego na odcinku walki z analfabetyzmem.

³⁰ WAPO, II-91-52/3, Osiągnięcia województwa olsztyńskiego na odcinku walki z analfabetyzmem.

sowaniu społecznemu zdołano w maju i czerwcu, a więc w okresie rozpoczynających się prac polowych, zorganizować dalszych 297 kursów dla 4984 osób³¹. Chociaż nie była to liczba imponująca, tym niemniej i tak przekroczyła zaplanowaną na ten okres liczbę kursów.

W połowie 1950 roku nastąpiło okresowe osłabienie zainteresowania społecznego sprawą likwidacji analfabetyzmu. Uwaga społeczeństwa została skierowana wówczas na reorganizację rad narodowych, które przejmowały całokształt władzy na swoim terenie. W związku z nową obsadą stanowisk przewodniczących prezydiów rad narodowych wszystkich szczebli zaisniała konieczność zmian w obsadzie pełnomocników do walki z analfabetyzmem³². Nowo mianowani pełnomocnicy musieli przygotować się do swoich obowiązków, co wymagało pewnego czasu. Okres ten wykorzystali działacze oświatowi do przeanalizowania osiągnięć, jak również popełnionych błędów w nauczaniu początkowym dorosłych. Podstawą tej analizy były wyniki obydwu kampanii jesienno-zimowej (1949/50) i wiosenno-letniej (1950). Dyskutowano zarówno zmiany organizacyjne, jak też metody nauczania. Dyskusja ta, zapoczątkowana przez Centralną Poradnię Nauczania Początkowego na łamach czasopism metodycznych, objęła wszystkie kręgi działaczy oświatowych bezpośrednio i pośrednio związanych z nauczaniem dorosłych. Formami organizacyjnymi nauczania początkowego dorosłych były kursy, zespoły i nauczanie indywidualne³³. Kurs stosowano dla więcej niż 15 uczestników. Jeżeli wieś lub zakład pracy liczył mniej niż 15 osób objętych nauczaniem początkowym, wówczas organizowano zespół. Osobom, które ze względu na stan zdrowia lub znaczną odległość miejsca zamieszkania od siedziby kursu nie mogły korzystać z kształcenia zbiorowego, zezwalano na nauczanie indywidualne. Z tej formy dydaktycznej skorzystało wiele osób, zwłaszcza w latach 1951—1952, kiedy liczba kursów była coraz mniejsza. Nauczanie indywidualne prowadzili na przykład uczniowie i studenci, którzy roztaczali opiekę dydaktyczną nad poszczególnymi osobami wyznaczonymi im przez instruktorów oświatowych, albo też wyszukany przez nich samych.

W pierwszym roku intensywnego zwalczania analfabetyzmu dominowały kursy (80%) i zespoły (18,2%)³⁴. Natomiast w roku następnym coraz liczniej organizowano zespoły. Analogiczne zjawisko występowało także na Warmii i Mazurach. Było ono spowodowane warunkami fizjograficznymi, rozproszoną zabudową wsi — z dużą ilością przysiółków i kolonii. Program kursu (zespołu) nauczania początkowego przewidywał 240 godzin realizowanych w ciągu 5 miesięcy. Zajęcia odbywały się 3 razy w tygodniu po 4 godziny³⁵. Kurs kończył się egzaminem przed komisją złożoną z nauczycieli i działaczy społecznych. Dla słuchaczy do-

³¹ WAPO, II-91-52/3, Osiągnięcia województwa olsztyńskiego na odcinku walki z analfabetyzmem.

³² T. Pasierbiński, op. cit., s. 79.

³³ J. Landy-Tołwińska, op. cit., s. 89.

³⁴ Ibidem.

³⁵ Biuletyn Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem, 1949, nr 1.

rosłych wydano specjalny elementarz Joanny Landy-Brzezińskiej pt. *Start*, który osiągnął łączny nakład 1 270 000 egzemplarzy. Dla osób umiejących już czytać, a więc słuchaczy kursów II stopnia, przeznaczono podredcznik teje autorki *Na trasie* (nakład 690 000 egzemplarzy)³⁶. W procesie nauczania dorosłych brało wówczas udział wielu nauczycieli zawodowych i społecznych, pracowników różnych instytucji, działaczy oraz młodzieży. Z myślą o nich wydano poradniki metodyczne J. Landy-Brzezińskiej: *Uczmy czytać i Przewodnik do elementarza Start*³⁷. Również czasopisma „Praca Oświatowa”³⁸, „Oświata i Kultura Dorosłych”³⁹, „Nowa Szkoła”⁴⁰ oraz „Życie Szkoły”⁴¹ zamieszczały na swoich łamach wiele artykułów poświęconych metodyce nauczania dorosłych. Także pracownicy nadzoru pedagogicznego wszystkich szczebli podczas częstych wizytacji kursów nauczania początkowego służyli radą i doświadczeniem nauczycielom nie tylko zawodowym, ale przede wszystkim społecznym, ponieważ ci ostatni najbardziej tej pomocy potrzebowali.

W pierwszej fazie walki o likwidację analfabetyzmu kursy organizowane na wsi olsztyńskiej napotykały na różne trudności natury materialnej, jak brak opału, lamp naftowych, podręczników i przyborów do pisania⁴². Pod wpływem tych sygnałów pełnomocnicy powiatowi interweniowali u miejscowych władz, które własnymi siłami bądź przy pomocy materialnej Związku Samopomocy Chłopskiej zdołały pokonać początkowe przeszkody i zapewnić kursantom właściwe warunki do nauki. Nie bez znaczenia było tu zainicjowane wówczas współzawodnictwo, podjęte przez województwa, powiaty i gminy (później gromady) w akcji zwalczania analfabetyzmu.

W wyniku wspólnych zabiegów czynników społeczno-politycznych i administracji szkolnej zdołano w sezonie jesienno-zimowym 1950/1951 zorganizować na Warmii i Mazurach 1140 kursów nauczania początkowego dla dorosłych⁴³. Kursy te przeznaczone były dla 13 478 osób nie umiejących czytać ani pisać w wieku od 18 do 49 lat. Ludzie ci stanowili 4,3% mieszkańców województwa w tej kategorii wieku⁴⁴. Ponad 90% zorganizowanych wówczas kursów mieściło się na wsi, bowiem tam odsetek analfabetów był najwyższy. Wielu mieszkańców wsi zarówno chłopów indywidualnych, jak też pracowników państwowych gospodarstw rolnych z dużymi oporami poddawało się obowiązkowemu nauczaniu, to-

³⁶ J. Landy-Tołwińska, op. cit., s. 88.

³⁷ Ibidem.

³⁸ *Praca Oświatowa*. Miesięcznik wydawany przez Ludowy Instytut Oświaty i Kultury, Warszawa 1945—1949.

³⁹ *Oświata i Kultura Dorosłych*. Miesięcznik wydawany przez Instytut Oświaty i Kultury, Kraków 1945—1949.

⁴⁰ *Nowa Szkoła*. Miesięcznik wydawany przez Ministerstwo Oświaty od 1945 r.

⁴¹ *Życie Szkoły*. Miesięcznik wydawany w Toruniu od 1946 r. Redakcja przygotowała numer specjalny (nr 7—8 z 1949 r.), poświęcony metodyce pracy na kursach dla dorosłych analfabetów.

⁴² AKW PZPR, 49/VII/82, Akcja zwalczania analfabetyzmu w województwie olsztyńskim w 1949 r.

⁴³ WAPO, II-91-52/3, Osiągnięcia województwa olsztyńskiego na odcinku walki z analfabetyzmem.

⁴⁴ J. Landy-Tołwińska, op. cit., s. 101.

też nierzadko pełnomocnicy do walki z analfabetyzmem musieli uciekać się do środków administracyjnych. Czym należy tłumaczyć ową niechęć do podjęcia edukacji? Odpowiedzi na to pytanie trzeba chyba szukać w braku tradycji oświatowych wśród ludności wiejskiej pochodzącej z województw wschodnich. Tradycji tych nie ukształtowały czasy zaborów, nie wszystko też zdołano na tym odcinku zmienić w dwudziestoleciu międzywojennym. W świadomości tych ludzi utrzymywało się bowiem przeświadczenie, że do pracy na roli edukacja nie jest rzeczą najpotrzebniejszą. Dlatego też trudno było nakłonić wielu chłopów czy robotników rolnych do uczęszczania na kurs nauczania początkowego. Nawet ci, których zdołano przekonać do potrzeby kształcenia się, obawiali się, że powrót na ławę szkolną wpłynie niekorzystnie na ich pozycję w społeczności wiejskiej, staną się oni przedmiotem uszczypliwych żartów. Nakłonienie ich do uczęszczania na kurs wymagało od nauczycieli tak zawodowych, jak i społecznych zdolności dyplomatycznych i konsekwencji w postępowaniu. Jeszcze oporniej szło nakłonienie robotników rolnych do uczęszczania na kursy dla analfabetów, szczególnie osób samotnych, które często zmieniały miejsce pracy. Obawa przed utratą niezbędnych do realizacji zadań gospodarczych rąk do pracy sprawiała, że kierownicy zakładów niezbyt rygorystycznie przestrzegali ustawy o walce z analfabetyzmem. Analogiczne, aczkolwiek w mniejszych rozmiarach, trudności występowały wśród robotników leśnych i budowlanych. Te grupy pracownicze najczęściej wymykały się spod kontroli czynników społecznych. Apele słowne i argumentacja o korzyściach płynących z opanowania umiejętności czytania i pisania nie przynosiły spodziewanych efektów. Ludzie ci wprawdzie zapisali się na kursy, ale wkrótce naukę przerwali, pozostając nadal analfabetami. Także i spośród ludności autochtonicznej nie znającej języka polskiego w mowie i piśmie pewien odsetek nie chciał podjąć trudu opanowania tychże umiejętności. Zakończenie walki z analfabetyzmem jako zjawiskiem społecznym zaplanowano na 21 grudnia 1951 roku. Wiele gromad, a nawet i powiatów, starało się zakończyć tę akcję wcześniej. Wprowadzało to atmosferę pośpiechu i nerwowości, jakże niepożądaną w pracy oświatowo-wychowawczej⁴⁵. O terminie zakończenia akcji na swoim terenie komisje gminne składały meldunki powiatowym, te zaś komisji wojewódzkiej. Ta ostatnia przeprowadzała doraźną kontrolę na miejscu, by zbadać, czy rzeczywiście likwidacja analfabetyzmu została w danym powiecie zakończona.

21 grudnia 1951 roku Pełnomocnik Rządu złożył sprawozdanie Głównej Komisji Społecznej o likwidacji analfabetyzmu jako zjawiska masowego. Analogiczne oświadczenie zostało przedłożone Prezydium Rządu 5 lutego 1952 roku. W kilka dni później, bo już 15 lutego 1952 roku, Sejm uchwalił zniesienie urzędu Pełnomocnika Rządu i jego organów, przekazując ich kompetencje Ministerstwu Oświaty oraz prezydium rad narodowym szczebla wojewódzkiego i powiatowego⁴⁶.

W tej szeroko zakrojonej akcji oświatowej objęto nauczaniem począt-

⁴⁵ T. Pasierbiński, op. cit., s. 82.

⁴⁶ Ibidem.

kowym około 700 tysięcy osób, z czego 618 298 dotrwało do końca, oponując umiejętności czytania i pisania⁴⁷. Jak na tym tle przedstawia się województwo olsztyńskie? Spośród 44 082 zarejestrowanych w latach 1949—1951 osób nie umiejących czytać i pisać po polsku, zwolniono z powodu przekroczenia wieku i innych względów 14 642, skierowano zaś do obowiązkowego nauczania 29 440 analfabetów. Z tej liczby 26 221 osób ukończyło kursy nauczania początkowego, poddało się egzaminowi i otrzymało odpowiednie świadectwa⁴⁸. Obowiązku nie dopełniło 3219 osób, z tego część zapisała się na kurs, ale wkrótce naukę przerwała.

W akcji likwidacji analfabetyzmu na Warmii i Mazurach brało udział 2402 nauczycieli zawodowych i 689 społecznych. Ponadto 2100 osób prowadziło nauczanie indywidualne⁴⁹. Była to przeważnie młodzież — uczniowie szkół średnich i podstawowych, aktywiści Związku Młodzieży Polskiej i Związku Harcerstwa Polskiego, delegowani przez te organizacje do pracy przy likwidacji analfabetyzmu. Dzięki ofiarności i zabiegom dydaktycznym nauczycieli profesjonalnych i społecznych 26 728 mieszkańców naszego województwa nauczyło się czytać i pisać. W liczbie absolwentów kursów nauczania początkowego znalazło się 507 osób powyżej 50 roku życia, a więc nie objętych ustawą. Ludzie ci podjęli dobrowolnie edukację i kursy ukończyli. W dalszych rozważaniach będą oni rozpatrywani łącznie z absolwentami objętymi nauczaniem obowiązkowym. Wspomniana grupa składała się z 13 330 mężczyzn (49,9%) i 13 398 kobiet (50,1%). Mieszkańcy wsi liczyli 23 443 (87,7%), miast 3285 (12,3%) osób. Według kategorii wieku urodzonych w latach 1937—1931 było 5005 osób, czyli 18,7%, w latach 1930—1919 — 8617, czyli 32,2%, w latach 1918—1899 — 12 599, co stanowiło 47,2% i w latach 1898 i wcześniej 507, czyli 1,8%⁵⁰.

Analiza przytoczonych danych wskazuje, że spośród ludności powyżej 50 roku życia trud opanowania umiejętności czytania i pisania podjęło 507 osób. Nasuwa się w związku z tym pytanie, jak ma się owe 507 osób do liczby bezwzględnej analfabetów w województwie olsztyńskim. Można to ustalić na podstawie wyników spisów powszechnych. Spis powszechny z 3 grudnia 1950 roku wykazał 35 920 osób powyżej 10 roku życia nie umiejących czytać ani pisać⁵¹. Stanowili oni 6,7% ogółu ludności województwa w wieku powyżej 10 lat. Obowiązkowemu nauczaniu podlegało 13 478 osób, z których zdecydowana większość trafiła na kursy i zdobyła elementarne wykształcenie. Następny spis z 6 grudnia 1960 roku wykazał, że w Polsce było jeszcze 664 000 analfabetów, z czego 28 152 przypadowało na województwo olsztyńskie⁵². W dziesięć lat

⁴⁷ *Wygrana walka*. Biuletyn Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem, 1952, nr 4.

⁴⁸ WAPO, II-91-52/3, Osiągnięcia województwa olsztyńskiego na odcinku walki z analfabetyzmem.

⁴⁹ WAPO, II-91-52/3, Osiągnięcia województwa olsztyńskiego na odcinku walki z analfabetyzmem.

⁵⁰ T. Pasierbiński, op. cit., s. 127 (obliczenia procentowe własne).

⁵¹ J. Landy-Tołwińska, op. cit., s. 101.

⁵² *Rocznik statystyczny szkolnictwa 1944/45—1966/67*, Warszawa 1967, ss. 10 n.

później (grudzień 1970) odnotowano w Polsce istnienie 415 tysięcy analfabetów. Z liczby tej 127 tysięcy przypadało na mężczyzn, a 288 tysięcy na kobiety. Podział analfabetów na poszczególne kategorie wieku ilustruje tabela 3.

Tabela 3
Analfabetyzm w Polsce według kategorii wieku
(grudzień 1970)

Ogółem	15—18	18—24	25—29	30—39	40—49	50—59	60 i więcej
415 000	4 000	10 000	4 000	16 000	23 000	4 200	316 000

Zródło: *Rocznik statystyczny 1973*, Warszawa 1973, s. 80.

Z tabeli 3 wynika, że najwyższy odsetek analfabetów stanowili ludzie w wieku 60 lat i więcej. Znaczna ich część w latach 1949—1951 podlegała obowiązkowemu nauczaniu, być może przez pewien czas uczęszczała nawet na kursy, ale ich nie ukończyła. Ludzie ci po formalnym zakończeniu akcji walki z analfabetyzmem trudów edukacji już nie podjęli. Liczba tych osób na skutek naturalnych procesów maleje. Niepokoją natomiast ludzie młodzi w wieku 15—39 lat, wśród których 34 000 nie umie czytać ani pisać. Część z nich to zapewne osoby ograniczone umysłowo, ale w liczbie tej mieszczą się także i ludzie zdrowi, którzy ukończyli 2—3 klasy szkoły, ale na skutek braku jakichkolwiek kontaktów z książką stali się wtórnymi analfabetami. W liczbie 415 000 analfabetów pewien odsetek stanowią mieszkańcy województwa olsztyńskiego, ale dane nie podają jego wysokości. Zapewne liczba analfabetów obniżyła się w ostatnim dziesięcioleciu, podnosi się także stopień scholaryzacji, ale z drugiej strony trwają u nas ruchy migracyjne, rozwój regionu potrzebuje nowych rąk do pracy, toteż w niektórych zawodach mniej skomplikowanych jeszcze można spotkać jednostki bez wykształcenia podstawowego, a nawet i wtórnych analfabetów. Jest to na szczęście zjawisko zanikające.

Część byłych analfabetów nie poprzestała na świadectwie ukończenia kursu nauki początkowej, podjęła dalszy wysiłek uzupełniania swojej wiedzy na kursach dokształcających z zakresu szkoły podstawowej, a nie liczni nawet i średniej. Na taki wysiłek zdobywały się osoby o silnej woli, które musiały pokonać wiele przeszkód, zanim osiągnęły wytknięty cel. Jeszcze inni absolwenci kursów dla analfabetów, często ludzie starsi, stali się gorliwymi czytelnikami książek, uczestnikami zespołów czytelniczych i uniwersytetów powszechnych.

DER KAMPF GEGEN DAS ANALPHABETENTUM IN DER WOJEWODSCHAFT
OLSZTYN IN DEN JAHREN 1949—1951

Zusammenfassung

Als Erbe der Teilungszeit hatte Polen einen hohen Prozentsatz an Analphabeten. Die bürgerlichen Regierungen der zwanzig Jahre zwischen den beiden Weltkriegen haben es nicht vermocht, dieses Erbe zu bewältigen. In der Zeit des Krieges und der Okkupation vergrößerte sich der Prozentsatz der Personen, die weder Lesen noch schreiben konnten, noch weiter. Im Jahre 1946 wurde die Anzahl der Analphabeten in Polen auf 3—3,6 Millionen geschätzt, also auf etwa 18% der gesamten Bevölkerung. Davon befanden sich einige Zehntausend auch in der Wojewodschaft Olsztyn. In den ersten Jahren nach der Befreiung war das im Wiederaufbau begriffene Schulwesen nicht imstande, alle nicht schreib- und lesekundigen Erwachsenen mit dem Pflichtunterricht zu erfassen. Es wurden für sie lediglich Lehrgänge des Grundunterrichts veranstaltet, an denen die Teilnahme freiwillig war. Während der Schuljahre 1945/46 und 1948/49 wurden durch den Grundunterricht in der Wojewodschaft Olsztyn 7488 Personen erfaßt. Die Ergebnisse waren aber im Verhältnis zur aufgewandten Arbeit und Mühe der Schulbehörden und der Lehrerschaft recht unbedeutend. Politische und kulturelle Aktivisten waren davon beunruhigt. Am 7. April 1949 beschloß der Sejm das Gesetz über die Abschaffung des Analphabetentums. Aufgrund dieses Gesetzes wurde allen Analphabeten im Alter von 14 bis 60 Jahren das Lesen- und Schreibenlernen zur gesellschaftlichen Pflicht gemacht. Für die Durchführung der Arbeiten, die mit der Realisierung der gesetzlichen Bestimmungen verbunden waren, wurde das Amt des Regierungsbevollmächtigten für den Kampf gegen das Analphabetentum geschaffen. Dieser ernannte seinerseits Bevollmächtigte für die einzelnen Wojewodschaften, die wiederum ihrerseits Kreis-Bevollmächtigte ernannten. Gewöhnlich waren es die Vorsitzenden der Nationalräte in den Wojewodschaften und Kreisen. Bevollmächtigter für den Kampf gegen das Analphabetentum in der Wojewodschaft Olsztyn wurde Stanisław Piaskowski. Bei den Bevollmächtigten wurden gesellschaftliche Kommissionen für den Kampf gegen das Analphabetentum ins Leben gerufen. Im Juni 1949 erfolgte eine Registrierung der Analphabeten. In der Wojewodschaft Olsztyn registrierte man damals 44 082 Personen über 14 Jahren die weder polnisch lesen noch schreiben konnten. Darin sind auch rund 10 000 Autochthone mitgezählt, die zwar keine Analphabeten waren, die aber die polnische Sprache nicht beherrschten. Von den registrierten 44 082 Personen wurden 14 642 wegen Überschreitung des 50. Lebensjahres und schlechten Gesundheitszustandes von der Lernpflicht befreit. Die übrigen 29 440 Personen mußten an dem obligatorischen Unterricht teilnehmen. Es wurden für sie fünfmonatige Lehrgänge des Grundunterrichts eingerichtet. Der Unterricht fand dreimal in der Woche (je 4 Stunden) statt. Ausbilder waren sowohl professionelle, als auch sog. gesellschaftliche Lehrer. An dem Kampf gegen das Analphabetentum beteiligten sich mehrere gesellschaftliche und Gewerkschaftsorganisationen, die damit den Schulbehörden Hilfe leisteten. Die Mehrzahl der Analphabeten stammte aus der Landbevölkerung. Mehrere nahmen nur widerwillig am Grundunterricht teil. Um die Erwachsenen zur Teilnahme am Unterricht zu bewegen, gab man verschiedene Ansporne: Sachpreise für die besseren Teilnehmer, Exkursionen nach Warschau, Zusammenkünfte der Absolventen der Lehrgänge. Die breit angelegte Aktion der Abschaffung des Analphabetentums dauerte von April 1949 bis zum Ende des Jahres 1951. In dieser Zeit wurde 26 221 Personen der Wojewodschaft Olsztyn das Lesen und Schreiben beigebracht. An der Aktion nahmen insgesamt 2402 professionelle und 689 gesellschaftliche Lehrer teil. Das Analphabetentum wurde als soziale Erscheinung abgeschafft. Trotzdem aber blieb eine gewisse Anzahl von Personen übrig, meistens im fortgeschrittenen Alter, die des Lesens und Schreibens unkundig blieben.